10 gr. | 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr

Rok II. | Nr. 30.

Kraków, środa 7 lutego 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

Z cyklu: śmierć na morzu.

Marynarka brytyjska poniosła nowe dotkliwe straty.

Nowoczesny parowiec towarowy „Beaverburn" storpedowany u wybrzeży Anglji

(=) Amsterdam, 7 lutego. — **Wielki angielski parowiec towarowy „Beaverburn", pojemności 9.874 ton, zdążający pod konwojem do Anglji, został storpedowany w pobliżu angielskich wybrzeży południowo-zachodnich i zatonął. Statek ten odbywał wraz z czterema innymi parowcami oceanicznymi podróż z Kanady do jednego z portów angielskich.**

Jak donosi w związku z tem amsterdamski dziennik „Telegraaf" parowiec „Beaverburn" należał **do najszybszych i najnowocześniejszych angielskich parowców frachtowych.** Był on własnością linji „Canadian-Pacific" i obsługiwał wraz z czterema innymi okrętami klasy „Beaver" od roku 1928 regularną 10-dniową linję komunikacyjną Anglja—Kanada. Wszystkie te okręty są wyposażone w specjalne urządzenia chłodnicze, dla przewożenia owoców. **Według komunikatu ajencji Reutera 76 ludzi z załogi zdołano uratować.**

Ponadto źródła amsterdamskie donoszą, że z końcem ubiegłego tygodnia wjechał **angielski parowiec „Portelet"** pojemności 1.064 ton na minę i zatonął po upływie półtorej godziny. Dwóch ludzi z załogi poniosło śmierć, 9 pozostałych przy życiu zostało odstawionych na ląd przez pewien okręt fiński.

Brytyjski parowiec 1000 tonowy wjechał na minę i zatonął.

(=) Londyn, 7 lutego. — **Brytyjski parowiec „Portslet" pojemności 1.064 ton podczas żeglugi na morzu Północnem wjechał na minę i zatonął. 9 ludzi z załogi, którzy pozostali przy życiu, wziął na pokład przejeżdżający okręt fiński.**

Zatonął brytyjski poławiacz min.

54 ludzi załogi zginęło wraz z okrętem.

(=) Amsterdam, 7 lutego. — **Według doniesienia ajencji Reutera z Londynu, podano tam urzędowe do wiadomości, iż zatonął brytyjski poławiacz min „Sphinx" pojemności 875 ton.**

Według dotychczasowych danych **54 ludzi z załogi zostało zabitych w czasie katastrofy lub zatonęło.** Na okręcie znajdowała się załoga w sile 80 ludzi. „Sphinx" został dopiero w roku 1938 wypuszczony na morze i był uzbrojony w dwa działka przeciwlotnicze 10,2 cm, oraz dwa karabiny maszynowe. Jak Reuter dodatkowo komunikuje, zatopiona obecnie brytyjska jednostka wojenna **została uszkodzona w czasie sobotniego ataku niemieckiej floty powietrznej.**

Grecki parowiec zaginął bez śladu.

(=) Rzym, 7 lutego. — Jak „Palestine Post" donosi z Tel Aviv, **od 40 dni zaginął bez śladu grecki parowiec „Popi"** pojemności 1.500 ton. Parowiec grecki znajdował się w drodze do Glasgow z ładunkiem cytryn. Liczą się z tem, że w najlepszym razie cały ładunek towaru musiał ulec zepsuciu.

Norwegja i Holandja straciły dalsze okręty.

(=) Oslo, 7 lutego. — Jak donosi norweskie biuro telegraficzne, towarzystwo, będące właścicielem parowca „Segovia" pojemności 1.387 ton, wyraża obawę, iż okręt ten wraz z 32 ludźmi załogi i pasażerami zaginął w drodze z Portugalji do Norwegji. Ostatnia wiadomość, nadana z „Segovii", pochodzi jeszcze z 20 stycznia.

(=) Amsterdam, 7 lutego. — Reuter donosi, że na północnem wybrzeżu Anglji **zatonął norweski parowiec „Tempo Oslo"** pojemności 629 ton.

(=) Amsterdam, 7 lutego. Holenderski parowiec „Latrats" poj. 5.850 ton **wjechał w kanale La Manchs na minę i został tak uszkodzony, że każdej chwili grozi mu zatonięcie.**

(=) Oslo, 7 lutego. — Wielki norweski okręt motorowy „Belpareil" pojemności 7.203 ton, wpadł na rafę i został opuszczony przez załogę. W związku z tą katastrofą pisze norweski „Dziennik handlowy i żeglugi": Strata ta jest dla Norwegji tem dotkliwsza, iż **okręt ten wiózł do Norwegji największy ładunek koksu, jaki kiedykolwiek został nadany z Anglji do Norwegji.**

Co godzinę tonie tysiąc ton.

„Tevere" o zastraszającym wzroście statystyki zatopień okrętów na morzu Północnem.

Rzym, 7 lutego. „Angielskie i neutralne okręty toną na Morzu Północnem w tempie 1000 ton na godzinę" — zaznacza „Tevere" w wielkim tytule artykułu, poświęconego zatopieniom okrętów w ostatnich 24 godzinach. **Niemiecka blokada, skierowana przeciwko Anglji, może wykazać się, jak to pisze dziennik, już sukcesami, które zasługują na największą uwagę.**

Od 5 miesięcy Churchill stale ponawia zapewnienia, że znalazł już środki i drogi skutecznej obrony, ale objektywny i bezstronny obserwator musi przyznać, że chodzi tu tylko o puste obietnice i że rzeczywistość mówi zupełnie co innego, a mianowicie to, że zatopienia okrętów stają się coraz liczniejsze, osiągając poważne cyfry a ich tempo wzrasta z dnia na dzień.

Według obliczeń pisma „Tevere", które jednakowoż w żadnym wypadku nie są zupełne, można przyjąć, że dotychczas zatopiono 1,542.796 ton. Ostatnio Anglicy twierdzili, że system konwojów jest pewnym środkiem obrony, ale niebawem atak niemieckiej łodzi podwodnej udowodnił, że i w konwoju można wywołać wielkie zamieszanie. Mimo ogólnej ucieczki dwie wielkie jednostki morskie zostały na trasie. Poważne ciosy zadała w ub. tygodniu także i niemiecka flota powietrzna. Byłyby to wyniki, które już za pierwszą próbą nie mogą wróżyć zbyt wiele na przyszłość.

Uzyskana obecnie przeciętna odpowiada już cyfrom z wojny światowej, a wówczas, jak to przyznają angielscy mężowie stanu, którzy częściowo i dzisiaj znajdują się u steru władzy, Anglja, z uwagi na brak okrętów, znajdowała się u brzegu klęski. **Istnienie Anglji zależy od nieprzerwanej dostawy środków żywności i surowców z krajów zamorskich, ponieważ jej zbiory zboża pokrywają zaledwie jedną piątą zapotrzebowania, podczas gdy cztery piąte musi Anglja importować z zagranicy.** Podobnie przedstawia się sytuacja w zakresie innych środków żywności oraz surowców.

„Diabelska ręka mąciła wywołując niepokój na Bałkanach"

Komentarze prasy włoskiej do konferencji belgradzkiej.

(=) Medjolan, 7 lutego. Prasa północno-włoska omawia w obszernych komentarzach redakcyjnych wyniki i rezultaty zakończonej niedawno konferencji bałkańskiej. „Popolo d'Italia" podkreśla, że pozytywną stroną uchwał konferencji jest **odnowienie paktu bałkańskiego i stwierdzenie wspólnej woli państw bałkańskich trzymania się zdaleka od ryzyka wojny.**

„Corriere della Sera" stwierdza, że dyplomacja wielkich demokracyj, która niezmordowanie pracuje nad rozszerzeniem konfliktu na nowe terytorja, spodziewała się, iż konferencja belgradzka stanie się nowem źródłem, podsycającem bakcyla wojny. Demokracje te uważają ze względów historycznych Bałkan jako szczególnie podatny teren dla rozwoju tego śmiercionośnego bakcyla. Według wszelkiego prawdopodobieństwa ta opinja o Bałkanach, jako o ognisku zapalnem Europy jest niesłuszna i niesprawiedliwa. — Poza nie dającem się zaprzeczyć podnieceniem na Bałkanach musi się jednak zawsze szukać jakiejś djabelskiej ręki czyto brytyjskiego dyplomaty, czy rosyjskiego wielkiego księcia, czy wreszcie francuskiego posła, dzięki czemu wiele problemów i różnic zdań, które mogły być łatwo rozwiązane w bezpośrednich rozmowach między zainteresowanemi państwami na drodze pokojowej, stało się węzłami nie do rozwiązania i doprowadziły zczasem do ciężkich europejskich zagmatwań.

Robotnicy zatrudnieni w Rzeszy mogą przekazywać zarobki swym rodzinom w Generalnem Gubernatorstwie.

(=) Kraków, 7 lutego. — **Rząd Rzeszy wydał zarządzenie, stanowiące wielkie dobrodziejstwo dla ludności polskiej Generalnego Gubernatorstwa.**

Mianowicie Minister Gospodarstwa Rzeszy ostatnio postanowił, że robotnicy polscy, zatrudnieni na terenie Rzeszy niemieckiej mogą przekazywać swe zarobki rodzinom zamieszkałym na terenie Generalnego Gubernatorstwa w wysokości do 100 zł miesięcznie.

W ten sposób byt rodzin robotników tych został zapewniony. Przekazywanie odbywa się drogą [illegible] dnośnej sumy przy pomocy przekazu pieniężnego do każdego niemieckiego urzędu pocztowego, wypłatę zaś adresatom w Gen. Gubernatorstwie uskuteczniają organa służbewe niemieckiej Poczty Wschodniej.

Z dnia na dzień

(=) Kraków, 7 lutego.

Przemysł niemiecki silny, jak nigdy dotychczas. Na temat obecnego stanu przemysłu niemieckiego informuje w interesującym artykule czasopismo „Die Wehrmacht".

— Żołnierz niemiecki — stwierdza artykuł m. in. — walczy dziś z tem silnem przekonaniem, że robotnik niemiecki, pracujący w głębi kraju dostarcza broni, koniecznej dla obrony bezpieczeństwa Ojczyzny niemieckiej. **Przemysł niemiecki jest dziś tak silny i zdolny do pracy, jak nigdy dotychczas.** Szczególnie duży krok naprzód uczyniły Niemcy **w dziedzinie konstrukcji samolotów.**

Nawet zagranica musi dziś przyznać, że Rzesza niemiecka buduje obecnie więcej, i pod względem jakości lepsze samoloty, niż Anglja i Francja razem wzięte. Przemysły lotnicze obu tych krajów nie są bowiem w stanie zaspokoić własną produkcją zapotrzebowania swych flot powietrznych, natomiast niemieckie zakłady lotnicze potrafiły nie tylko rozbudować własną potężną flotę powietrzną, ale także są w **stanie produkować nadmiar maszyn, przeznaczonych na wywóz.** W dziedzinie wywozu samolotów Niemcy stanęły **na pierwszem miejscu wśród państw europejskich,** a prawdopodobnie także i światowych. Nie należy przytem zapominać o tem, że pod względem jakości maszyny niemieckie stoją **najwyżej w świecie.**

Również inne gałęzie przemysłu, pracujące w szerszem tego słowa znaczeniu dla celów wytworzenia materjałów wojennych wykazują w ostatnich latach **olbrzymi rozwój.** W szczególności artykuł wskazuje na **wzrost produkcji stali surowej,** która w roku 1939 doszła do wysokości 23 miljonów ton, pozostawiając daleko za sobą wszystkie dotychczasowe wyniki w tej dziedzinie. Tem samem produkcja niemiecka przewyższyła o **przeszło 100 procent produkcję stali surowej w Anglji,** wykazującą w roku 1938 zaledwo 10,6 miljonów ton. Sytuacja niemieckiego przemysłu stalowego **doznała znacznej poprawy,** na skutek zajęcia polskich terenów przemysłowych. Niemiecka produkcja żelaza i stali powiększy się dzięki temu o **dalsze 2 miljony ton rocznie.**

Tak ważny dla celów uzbrojenia **przemysł maszynowy** osiągnął również w swej produkcji **rekordową wysokość.** Wartość produkcji w tej gałęzi przemysłu podniosła się z 1,4 miljarda marek w roku 1932 do 5,5 miljardów marek w roku 1938. — Dzięki dalszym zabiegom produkcja w roku 1939 została w znacznym stopniu jeszcze bardziej wzmożona.

To samo da się powiedzieć o **niemieckiej produkcji węgla.**

Artykuł uzupełniony jest konkretnemi cyframi, ilustrującemi dane, przytoczone przez Führera w jego ostatniej mowie w parlamencie Rzeszy na temat potężnego zwiększenia zbrojeń niemieckich w ostatnich 5 miesiącach. Jeżeli w końcu weźmie się pod uwagę, że Niemcy w chwili obecnej — w przeciwstawieniu do wojny światowej — walczą **tylko na jednym froncie,** że posiadają **ubezpieczone połączenia komunikacyjne** z Europą wschodnią i południowo-wschodnią, że morze Bałtyckie jest **w zupełności zamknięte przed jakiemikolwiek siłami nieprzyjacielskiemi,** to wtedy nie można mieć wątpliwości w trwałość materjałowej przewagi Rzeszy w przebiegu dalszego trwania obecnej wojny.

Bankructwo towarzystwa „Feniks" przed sądem.

Wiedeń, 7 lutego. — **Na wokandzie sądu krajowego w Wiedniu znalazła się w poniedziałek rozpisana na 12 dni rozprawa przeciwko zastępcy dyrektora Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „Phoenix" Maxowi Izraelowi Bretschneiderowi i naczelnemu buchalterowi tejże firmy Edwardowi Hanny'emu, którzy zostali oskarżeni o zbrodnię oszustwa.**

Natychmiast po ogłoszeniu bankructwa towarzystwa „Phoenix" ustalono, że zadłużenie firmy „Phoenix" sięga olbrzymiej sumy 478 miljonów szylingów. Towarzystwo to wypłacało olbrzymie subwencje organizacjom w rodzaju „Heimatschutz" i „Ostmarkische Sturmscharen", aby zwalczać ruch narodowo-socjalistyczny w obronie interesów żydostwa. Postępowanie to szło po myśli rządów Dolfussa i Schuschnigga.

Konkurent Roosevelta.

Tomasz E. Dewey

Kandydat partji republikańskiej na stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

(Dokończenie).

Wielcy finansiści wykorzystywali wpływowe stanowisko swej partji, aby powiększyć swoje zasoby gotówkowe. **Int.res osobisty uważali oni za równie ważny, jak interes społeczny.**

Dzięki ich wpływom powstały wówczas znane cła ochronne i wiele innych korzystnych dla wielkiego przemysłu pomysłów. Akcja ta, prowadzona tak jednostronnie, **musiała doprowadzić do opłakanych rezultatów.** Nie dały one zbyt długo na siebie czekać. W r. 1929 nastąpił olbrzymi krach finansowy, którego skutki dają się do dziś odczuć w Ameryce.

W międzyczasie jednak rozsądni członkowie partji republikańskiej poznali się już na błędach polityki swego obozu i dzisiaj, gdyby przyszli do władzy, to **niewątpliwie zatrzymają wiele planów gospodarczych Roosevelta,** a nawet będą się starali je odpowiednio rozbudować.

W każdym razie mr. Devey zamyśla prowadzić podobną politykę agrarną co i Roosevelt, tem więcej, że koła farmerskie zgodziły się na jej zasady. Devey, podobnie jak i Roosevelt oraz jego minister rolnictwa Wallace, ubolewa, że siła kupna rolników uległa tak znacznemu zmniejszeniu się.

„W r. 1926 — mówił Dewey w Minneapolis — rolnik musiał sprzedać 75 buszli zboża, aby kupić sobie pług. Dzisiaj musi za ten sam pług zapłacić cenę 116 buszli zboża". A więc Dewey sympatyzuje z t. zw. **ceną parytetową wyrobów rolniczych,** do której kieruje się od wielu już lat „Agricultural Adjustement Act" ustawy „New Deal", Roosevelta. Zasada ta ma doprowadzić do większej zdolności dokonywania zakupów przez rolników.

Dewey krytykuje obecny stan bezrobocia, bezczynność zamrożonych kapitałów, które obecnie, przez nowe zamiary Roosevelta, mają być uruchomione w celach akcji objętej aktem „New Deal". W jednem naśladuje Dewey Roosevelta niemal niewolniczo a mianowicie czyni

rozwój gospodarczy państwa głównym punktem swego programu.

Apeluje więc Dewey do młodzieży i do jej zapału do pracy, do przedsiębiorców, którzy po długich latach znoszenia wielkich ciężarów — nareszcie mają być od nich uwolnieni. Wskazuje na ustawiczny deficyt gospodarki rządu Roosevelta. Zrównoważenie budżetu państwowego ma być jednem z najpilniejszych zadań nowego rządu. Ponieważ przed niedawnym czasem minister skarbu mr. Morgenthau oświadczył, że dług państwowy wysokości 50 miljardów dolarów nie będzie niczem nadzwyczajnem dla Stanów Zjednoczonych, przeto ten nawrót do oszczędności, zapowiadany przez Deweya, **jest wysoce charakterystyczny.**

W zakresie polityki zagranicznej

Dewey dotychczas nie wypowiedział się.

Ponieważ jednak jednym z głównych doradców Deweya jest pułkownik Teodor Roosevelt junior, syn wielkiego prezydenta Stanów, znanego pod popularnem imieniem „Teddy", przeto utrzymuje się przekonanie, że w tym zakresie Dewey na stanowisku prezydenta Stanów **prowadziłby energiczniej politykę bezwzględnej neutralności Stanów, niż to czyni obecny prezydent Franklin Roosevelt, znany sympatyk mocarstw zachodnich.**

Czołowi przywódcy partji republikańskiej jak wyżej wymieniony Teodor Roosevelt i poseł nowojorski Hamilton Fish protestowali swego czasu przeciwko zniesieniu zakazu wywozu broni ze Stanów. Zresztą uchodzi za pewnik, że **Stany Zjednoczone pozostaną wierne zasadzie nie mieszania się do obecnego konfliktu, bez względu na to czy rządząca obecnie partja demokratyczna zostanie zastąpiona przez przedstawicieli partji republikańskiej, czy też zdoła się utrzymać przy władzy.**

Co do spraw polityki wewnętrznej, to Dewey obrał narazie

taktykę krytykowania swego przeciwnika.

Uważa on, że „New Deal" Roosevelta jest **zbyt pesymistycznym** i pesymizmowi temu przeciwstawia **„amerykański optymizm".** Jest on zdania, że Roosevelt zachwiał zaufanie do „amerykańskiego systemu, hamując w ten sposób w wydatnej mierze inicjatywę prywatną. Zdaniem Deweya obecne metody rządzenia uciskają zbyt gwałtownie sfery przedsiębiorców.

O tych jednak wszyskich problemach, które niewątpliwie najwięcej interesują obywateli Stanów Zjednoczonych —

mr. Dewey narazie zachowuje milczenie.

Nie mówi zatem nic o tem, jak zamierza zwalczyć bezrobocie, jak planuje ożywienie inicjatywy prywatnej, jak zamyśla położyć kres wybujałościom kapitalizmu. Jest on zdania, że **jeszcze nie nadszedł czas na wypowiadanie się na ten temat szczegółowo i konkretnie.** Ale właśnie na te szczegóły czeka Ameryka, spodziewając się, jak zwykle zresztą, wielu „cudów" po nowym kandydacie na prezydenta.

Tak więc narazie społeczeństwo amerykańskie musi się zadowolić tem, że w osobie mr. Deweya posiada wiele obiecującego i pełnego nadziei kandydata na fotel prezydenta. Posiada on wiele osobistego wdzięku, ma zdolność porywania za sobą tłumów, jest doskonałym mówcą, a walory te w obecnych czasach znaczą bardzo dużo, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, że **obecny prezydent Franklin Roosevelt posiada je w niemniejszym bodaj stopniu.**

Partja republikańska jest przekonana, że w osobie Tomasza Deweya znalazła równorzędnego Rooseveltowi kandydata w wyborach. Jego zdolność wzbudzania entuzjazmu i jego młodość stanowią niewątpliwie poważne atuty, zwłaszcza wobec ostatniego zastoju partji. Czy jednak wystarczy osobisty „magnetyzm" kandydata republikanów do wygrania tej walki? Czy jednak wyborcy nie będą jednak wymagali więcej od swego kandydata, niż to, co daje osobisty wdzięk, który zresztą można znaleźć u innych kandydatów?

A przytem wszystkiem nie należy zapominać o jednem a mianowicie o tem, że

partja demokratyczna tak łatwo nie odda rządów

w ręce partji republikańskiej. Partja zdobyła sobie dzięki akcji Roosevelta niemałą popularność. Nie uchodzi też większej wątpliwości, że Franklin Roosevelt będzie poważnym kandydatem do fotelu prezydenta a obok niego partja demokratyczna zdobędzie się napewno także i na inne wybitne osobistości, które będą groźnymi przeciwnikami młodego, ambitnego prokuratora nowojorskiego.

I być może, że w walce tej sława pogromcy gangsterów i osobisty wdzięk człowieka, który mając 38 lat kusi się o władzę nad jednem z najpotężniejszych państw świata, okażą się **niewystarczające.** Przekonają nas o tem wyniki listopadowych wyborów. Do tego czasu może się wiele niewątpliwie zmienić, przyczem należy ciągle mieć na uwadze, że aczkolwiek Ameryka pozornie nie chce mieszać się do spraw „starego świata", to jednak w gruncie rzeczy wiele problemów Stanów Zjednoczonych zależnych jest od rozwoju wypadków w Europie.

Groźne rysy w stosunkach brytyjsko-irlandzkich.

Akcja protestacyjna Irlandczyków przeciw krwawej sprawiedliwości brytyjskiej.

(=) Amsterdam, 7 lutego. Według doniesień z Dublina w stosunkach brytyjsko-irlandzkich zaczynają się ujawniać groźne powikłania. W całej Irlandji rozpoczęła się na wielką skalę zakrojona akcja, mająca na celu zmuszenie Wielkiej Brytanji do uszanowania woli narodu irlandzkiego i ułaskawienia skazanych w Anglji na śmierć dwóch Irlandczyków Barnesa i Richardsa.

Różne irlandzkie organizacjee rozpoczęły już w drodze radjowej wzywać w szeregu miast angielskich do masowych wieców ludności, celem zaprotestowania przeciw krwawej sprawiedliwości angielskiej. **Jak słychać dalej, Irlandczycy zamierzają zwrócić się z apeelem do prezydenta Roosevelta, prosząc go o wstawienie się u rządu angielskiego o ułaskawieniee obu skazanych.**

Włochy są zadowolone z wyników konferencji belgradzkiej.

Wyczerpujące komentarze prasy faszystowskiej.

Medjolan, 7 lutego. **W związku z wynikami konferencji belgradzkiej zamieszcza północno-włoska prasa wyczerpujące komentarze redakcyjne.**

„Popolo d'Italia" podkreśla, że obrady państw bałkańskich — jak zresztą uprzednio przewidywano — **nie przyniosły żadnych sensacyjnych rezultatów.** Pozytywny wynik obrad polega na odnowieniu paktu bałkańskiego i zadokumentowaniu ogólnej woli powstrzymania państw bałkańskich od udziału w obecnej wojnie.

„Corriere dela Sera" stwierdza, że dyplomaci wielkich demokracyj, którzy dążyli uparcie do rozszerzenia konfliktu na nowe tereny, spodziewali się, iż belgradzka konferencja stanie się nowem ogniskiem pożogi wojennej. Sądząc z historji, Bałkany wydają się bardzo podatnym terenem dla rozwoju szerzących zagładę zarodków; ale prawdopodobnie osławiona opinja „ogniska niepokojów", jaką cieszyły się dawniej Bałkany, jest **niesłuszną i niesprawiedliwą.**

Poza istotną niespokojnością ludów bałkańskich, której nie można zaprzeczyć, stały jednak zawsze djabelskie podżegania brytyjskiego posła, rosyjskiego wielkiego księcia, albo francuskiego dyplomaty, tak, że wiele sporów, które mogły zainteresowane państwa bałkańskie łatwo rozwiązać na drodze pokojowej, stawały się nierozwiązalnemi i wcześniej lub później doprowadzały do wielkich powikłań w Europie.

Turyński dziennik „Stampa" pisze, że prawdopodobieństwo zachowania pokoju nad Dunajem i na Bałkanach nie zostało zmniejszone po konferencji belgradzkie.

Organ armji rosyjskiej pochwala politykę neutralności państw bałkańskich.

(=) **Moskwa,** 7 lutego. **Organ armji czerwonej „Krasnaja Zwiezda" publikuje obszerny artykuł, informujący czytelnika sowieckiego o problemach politycznych na Bałkanach.**

Dziennik w obszernej formie przedstawia wysiłki mocarstw zachodnich, mające na celu wciągnięcie państw przymierza bałkańskiego do wojny i wykorzystanie ich dla swoich celów.

Państwa bałkańskie — stwierdza organ sowiecki — **dobrze jednak rozumieją, iż ich niezależność i wolność nie może być w żadnym stopniu uzależnioną od intryg angielskich i francuskich podżegaczy wojennych.** Państwa bałkańskie uznały, iż wprost odwrotna polityka może być jedynie dla nich korzystna. Interes wszystkich narodów bałkańskich domaga się **zjednoczenia sił dla prawdziwej wojny o pokój oraz przeciwstawienia się wszelkim planom angielsko-francuskim, zmierzającym do rozszerzenia terenu wojny.**

Lekarstwo przeciw śmierci.

— Ozwijże się Franuś, a nie medytuj, — przemówiła zniecierpliwiona i żądna pogwarki, bo coś ją dzisiaj mniej bolało w boku.

— A cóż wam rzekę? Nie rad gadam... kie nie poredzę...

Pociągła nosem głośno i końcem chustki pod brodą związanej otarła łzę, na myśl, jako po jej śmierci Franuś trombitą będzie wypłakiwał jej stratę, w letnie, wygrzane noce, a las mu będzie szumiał do wtórn, zaś baca powie:

— Nie Franek gro, to aż giełcy po dolinie; dyć pewno za babą rozpamiętuje...

Smętno słodkie myśli przerwało wejście Józefki, z użaleniem się na kłopoty gospodarskie. Chwilę gadała, aż wreszcie po dłuższym kołowaniu doszła do mającego się odbyć w niedzielę wesela Hanusi Walczaków, a chrzestnej Helki; o gorących zaproszeniach dla Franka, popartych w dobranych i przekonywujących słowach, prośbami rzekomo samej Hanusi.

— Trzeba, żeby wasz chłop był na weselu, bo już gadają, że się przy was w akusierkę przemienił, co ciągle ino na izbie siedzi.

Helka przełknęła gniew i obrazę. Jękliwym głosem dając wreszcie swoje przyzwolenie.

...Uźreć mnie kce ten scypawka — pomyślała z nienawiścią i bólem. Dopiero po jej odejściu odetchnęła z ulgą i z czułością przyglądała się chwilę mężowi, siedzącemu na zydlu i naprawiającemu złamane biczysko.

— Ej było mi, było, jako w niebie nie lepiej... — szepnął żałośnie, obiegając wzrokiem izbę, wszelkimi dostatkami zapełnioną.

— Franuś!

— He?

— To pojedziesz na wesele Hanusi?

— Przecie sami kcecie, cobym szed — ozwał się, nie odrywając wzroku od biczyska.

W tej chwili psy zaczęły naszczekiwać. Franek wyszedł do sieni.

— Zaś ten goniec Janielcia — mruknęła Helka, usłyszawszy przymilny głos mówiącej.

— Stara dziewka, a próżniak, ino lafruje po chałupach...

Następny dzień wydawał się leżącej uciążliwie długim. Franek od rana poszedł do poręby rąbać drzewo. Józefka bezustanku zagadywała o weselu, schlebiając Helce na różne sposoby.

— My obie z Janielcia już się zaopiekujemy Frankiem, bo to on chłop niewygwarny.

Helka jednak dziś nie była rozmowna; przesuwała w palcach koronkę a w myślach szukała powodu nagłej czułości Józefki.

— Cosik ona w tem ma... nie bez kozery zabiega, — myślała z wyostrzoną czujnością. Znudzona, przewracała się na bok, spoglądając w okno zroszone, toteż z żywą radością w głosie witała Tereskę, której dawno niewidziała.

Tereska, po ceremonjalnem użaleniu się nad jej chorobą skoro tylko Józefka wyszła, poczęła już innym głosem opowiadać, jakie to plotki gwarzą o niej i jej chorobie, o Franku, a zwłaszcza o Józefce i jej dziewce, Janielici, co się jamoruje skim popadnie. „No i bez tego nie jest — mówiła, — żeby nie ostrzyła sobie zębów na Franka, że się pono obie z macią wybierają na wesele Hanki, z twoim chłopem i twojmi końmi". Trzepała coraz goręcej, rozsiadając się na łóżku, coraz bliżej leżącej.

W miarę opowiadania Tereski na policzki Helki występowały ognie rumieńców, ręce jej się trzęsły, a usta otwierały się, jakby do krzyku.

— Ponoś już dała zapis Frankowi? — pytała z gorącą ciekawością. — Ptaszkowa wszędzie opowiada o tem z wielką uciechą.

To już Helkę podrzuciło. Gwałtownym ruchem zerwała się i usiadła, chcąc z łóżka wyskoczyć, ale tylko z przeszywającym krzykiem bóln i przerażenia zwaliła się na poduszki, trzymając się za bok, gdzie wedle orzeczenia lekarza był on „bolok", nie dający się bez noża usunąć.

— Jezusie! Maryjo! Tereś ratuj! — jęczała z śmiertelnym strachem w oczach. — Pewnie już umieram...

— Zaśby, Helcia!... Dy się upamiętaj: cóże ci się stało? — mamrotała niemniej przestraszona Tereska. — Boli cię, hę? gadajże...

— Ni, ni boli teraz... — wykszusiła z ulgą, oddechając coraz pewniej i głębiej.

— Tereś, widzi mi się, co bolok puknon. Jakem się znagła poruszyła...

— Raty! — wykrzyknęła Tereska, plasnąwszy w dłonie. — Wicie, wicie moi ludziska, bolok se puknon! — Wzięła się pod boki, z podziwem kręcąc głowa.

— Pan Jezus mię zratował ku swojej chwale. — Wzniosła oczy na obrazy, wiszące nad łóżkiem, a błogość rozlała się po jej twarzy.

— Chwała Bogu, kie ci lepiej, to już nie bedziesz umirać... szkodaby majątku, jakby Franek ostał wdowcem, dyby go dziwki ozdarły cheba.

— Nie pleć Tereś, mój chłop nie do żeniaczki — rzekła z obrazą, zacinając usta.

— Helcia, chłopu nigdy nie trza dowierzać. Ty tu leżysz, o niczem nie wiedząca, a Józefka ci już ryktuje babe dla Franka!

— A którom-ze to? — syknęła, gotowa już biec i bić.

(Dokończenie nastąpi).

Anglja wypowiedziała wojnę plotkom.

Naśladuje się wzory niemieckie, które niedawno jeszcze wyśmiewano.

Berlin, 7 lutego. — Anglja poczęła naśladować na nowym terenie wzory niemieckie. Ostatnio na wzór niemieckiego hasła „nieprzyjaciel podsłuchuje" wypowiedziano w Anglji wojnę plotkom. A trzeba zaznaczyć, że jeszcze niedawno temu w Anglji wyśmiewano się z niemieckiej akcji przeciwko szpiegostwu.

We wszystkich miejscowościach angielskich wywieszono odpowiednie afisze, a dzienniki zamieszczają ogłoszenia, w których ostrzega się angielską publiczność przed zbytniem plotkowaniem, mogącem przysłużyć się nieprzyjacielowi. Poza tem Anglja musi zwrócić uwagę na problem szczególnie leżący jej na sercu, a mianowicie na poważne straty w okrętach, co jest bardzo ważnem ze względów propagandowych. **Jeden z afiszów przedstawia dwóch rozmawiających ze sobą Anglików, a za ich plecami widać tonący okręt.**

Bezrobocie w Anglji wzrasta.

(=) Amsterdam, 7 lutego. — **W ciągu stycznia liczba bezrobotnych w Anglji wzrosła o 157.371 osób i wynosi obecnie 1,518.896.**

Wśród ostatnio zarejestrowanych bezrobotnych nie mniej jak 170.000 przypada na przemysł budowlany i rolnictwo.

Dostawy rosyjskie dla Niemiec przekreślają angielskie obliczenia.

(=) Kopenhaga, 7 lutego. — Moskiewski korespondent dziennika duńskiego „Politikens" donosi, że obecnie staje się coraz wyraźniejszem znaczenie Rosji, jako ważnego czynnika dla poparcia wysiłków Niemiec w kierunku przeciwstawienia się obliczeniom strategji brytyjskiej.

Korespondent stwierdza, iż jest faktem zupełnie bezspornym, że **dostawy rosyjskiej benzyny, zboża, paszy i t. d. do Niemiec posiadają olbrzymie znaczenie dla dalszego rozwoju wypadków wojennych.** Fakt ten dowodzi równocześnie, że rząd sowiecki pojmuje zupełnie poważnie swą współpracę z Rzeszą niemiecką.

Nowy dowódca sił zbrojnych Holandji.

Amsterdam, 7 lutego. — Naczelny dowódca holenderskich sił zbrojnych, lądowych i morskich, gen. I. H. Reynders, wystąpił na własne żądanie ze służby wojskowej. Nowym naczelnym dowódcą lądowych i morskich sił zbrojnych został zamianowany gen. porucznik H. G. Winkelmann, pozostający ostatnio w stanie spoczynku.

Nowomianowany holenderski wódz naczelny, gen. H. G. Winkelmann urodził się w r. 1876. W roku 1928 był on szefem sztabu głównego armji, a później dowódcą IV dywizji. W roku 1924 wystąpił gen. Winkelmann z czynnej służby.

Zaostrzenie bojkotu brytyjskich towarów w Chinach

Szanghaj, 7 lutego. — Chińska prasa w prowincji Szantung wypowiada się za zaostrzeniem antyangielskiego kursu i za wzmożeniem bojkotu brytyjskich towarów. **W różnych miastach i wsiach wtargnęli członkowie antybrytyjskich organizacyj do sklepów, rekwirowali angielskie towary i polecali je publicznie sprzedawać.**

Antyangielski wydział w Tsingtau przygotowuje środki do energicznego przeprowadzenia bojkotu bryt. towarów.

Krótkie wiadomości z całego świata.

(=) Ankara, 7 lutego. — **Gwałtowne trzęsienie ziemi zniszczyło niemal doszczętnie dwie wsi w rejonie Erindjan w Anatolji.** Dotychczas doniesiono o 45 osobach zabitych i bardzo wielu rannych.

(=) Amsterdam, 7 lutego. — „Times" donosi z Indyj, że panujące tam groźne niepokoje tubylców roszerzyły się obecnie na północną część półwyspu aż do okręgu Ahmadżi.

(=) Berlin, 7 lutego. — Wbrew pewnym twierdzeniom niektórych dzienników zagranicznych, **komunikacja tranzytowa między Niemcami i Rumunją przez tereny Unji Sowieckiej odbywa się bez żadnych przeszkód.**

23 stopnie mrozu w Oslo.

Oslo, 71 utego. — Nasilenie mrozu w stolicy Norwegji doszło do minus 23 stopni, osiągając rekord, nienotowany od 65 lat. **Zalodzenie Kattegatu i Skagsrraku przybiera bardzo ostre formy.** Masy lodu unoszone są przez silny prąd z morza Północnego przez Kattegat, gdzie tworzą się olbrzymie zatory lodowe.

Odwilż w południowej Holandji

Powodzie w Limburgji.

Amsterdam, 7 lutego. — Odwilż w południowych częściach Holandji spowodowała w różnych miejscach wylewy i stała się powodem licznych przerw w komunikacji. W prowincji Limburg woda pokrywa drogi w niektórych punktach do wysokości 50 cm. Także liczne miejscowości w innych prowincjach są zalane wodą i zupełnie odcięte od świata.

Warszawa dzisiejsza.

Dwa pociągi żywności zjadają codziennie warszawianie.

Wzrost spożycia chleba.

Warszawa, w lutym.

Należyte zaprowiantowanie Warszawy nie jest rzeczą łatwą. Dużo ono sprawiało kłopotu ojcom miasta jeszcze w czasach przedwojennych, **kiedy Warszawa liczyła mniej mieszkańców niż obecnie.** Jest bowiem ciekawe, że mimo wyjazdu wielu osób, **Warszawa ma obecnie więcej mieszkańców, aniżeli przed wojną.** Spowodował to przedewszystkiem masowy przyjazd do Warszawy żydów oraz wielu Polaków z terenów przyłączonych do Rzeszy.

W chwili obecnej miasto **liczy ponad półtora miljona mieszkańców,** biorąc już w tem pod uwagę stosunkowo dość znaczny odsetek niezameldowanych, a czasowo przebywających w Warszawie. Wyżywienie tak olbrzymiej ilości ludzi wymaga **kolosalnych zapasów produktów spożywczych. Miasto troszczy się głównie o zaprowiantowanie obywateli, którym wydało kartki.** Jest ich około 1.300 tysięcy.

Aby więc wydać każdemu mieszkańcowi pół kilograma chleba na dwa dni, trzeba upiec **650 tysięcy kilogramów chleba, co stanowi około 33 wagonów 20-tonowych.** Dla kontyngentowego przydziału cukru, którego każdy mieszkaniec ma otrzymać 400 g — potrzeba 520.000 kg., a więc 26 wagonów, każdy po 20 ton. Przeciętny obywatel nie zdaje sobie sprawy, że chcąc dać na każdą kartkę do 300 g soli — potrzeba jej około 20 wagonów, 10-gramowymi kawałkami mydła przydzielonemi dla każdego mieszkańca — zapełnia się blisko 7 wagonów 20-tonowych.

Chociaż Warszawa konsumuje tak znaczne ilości chleba, cukru itp. **nie jest ona wcale syta.** Jest to zupełnie zrozumiałe. Gdyby bowiem obok pół kilograma chleba na dwa dni obywatel miał do swej dyspozycji trochę tłuszczu, jarzyn itp., to niewątpliwie zaprowiantowanie jego byłoby znośniejsze, a zapotrzebowanie na chleb mniejsze. W obecnej chwili **czeka on tylko na chleb,** który zjada natychmiast po otrzymaniu.

Z powyższych cyfr wynika jednak, że nawet na tak skromne wyżywienie **Warszawa potrzebuje codziennie dziesiątki wagonów produktów spożywczych. Porcje kontyngentowe są niewielkie, ale otrzymuje je każdy mieszkaniec Warszawy.** Gorsza natomiast jest sytuacja mieszkańców osiedli podmiejskich. W normalnym okresie zakupywali oni produkty spożywcze, głównie chleb, mięso, tłuszcze, cukier itp. w mieście, gdzie znaczna ilość tych ludzi pracuje. Dziś, chcąc nabyć chleb czy cukier poza kartkami, muszą płacić paskarskie ceny. W wielu osiedlach dotychczas nie wprowadzono przydziału kontyngentowego artykułów spożywczych, co ogromnie utrudnia wyżywienie, zwłaszcza rodzin pracowniczych. Jarzyn w tych osiedlach można jeszcze dostać, ale trudno o chleb, cukier itp.

Zupełnie więc jest zrozumiałe, że najdrobniejsze nawet niedociągnięcie w komunikacji kolejowej powoduje ogromne kłopoty. Zmniejszyć je mogłyby tylko znaczne zapasy produktów spożywczych. — Niestety, miasto tych zapasów nie posiada.

Widzimy więc, że należyte zaprowiantowanie Warszawy wcale **nie jest rzeczą łatwą, bo ten zbiorowy kolos pożera codziennie dziesiątki wagonów różnego rodzaju produktów spożywczych,** które trzeba sprowadzać z okolic o setki często kilometrów oddalonych od miasta.

Obsuwająca się góra zasypała hiszpańską wieś

Madryt, 7 lutego. — Obsuwająca się góra zasypała we wsi Fuentes des Casna 11 domów. Z pośród mieszkańców 13 zostało zabitych, a wielu odniosło rany.

Wiadomości sportowe.

Sukces niemieckich narciarzy w Garmisch-Partenkirchen.

Garmisch-Partenkirchen, 7 lutego. — W sobotę rozpoczęły się w Garmisch-Partenkirchen na znanych terenach olimpijskich **wielkie międzynarodowe zawody narciarskie przy udziele przedstawicieli Włoch, Słowacji, Jugosławji, Rumunji, Bułgarji, protektoratu czesko-morawskiego i Niemiec.**

W dniu tym rozegrano bieg zjazdowy, który zakończył się **pełnym sukcesem narciarzy niemieckich zarówno w konkurencji męskiej, jak i kobiecej.** Bieg odbył się na znanej trasie zjazdowej z Kreuzeck. Wyniki biegu były następujące:

Bieg panów: 1) **Jennewein** 4:08.2, 2) R. Wörndle 4:14.2, 3) W. Walch 4:16, 4) A. Pfeiffer (wszyscy Niemcy), 5) Cherroni (Włochy).

Bieg pań: 1) **Christl Cranz** 4:22, 2) Lisa Resch 4:22.5, 3) Helga Gödl 4:23.2, 4) Hilde Juse (wszystkie Niemcy), 5) Beinhauer (Czechy) 5:03.2.

W turnieju hokejowym **Włochy** po zaciętej walce pokonały **Słowację 3:1** (0:0, 1:0, 2:1), a **Protektorat Czech i Moraw** pokonał **Włochy 5:0** (1:0, 1:0, 3:0). Protektorat doszedł do finału, w którym zmierzy się ze zwycięzcą meczu Niemcy—Węgry.

W niedzielę rozegrano w Garmisch-Partenkirchen drugą część kombinacji alpejskiej t. zn. **slalom.** W slalomie pań zwyciężyła **Christl Cranz,** a w slalomie panów pierwsze miejsce zajął **mistrz świata Jennewein.** Obydwoje zajęli również **pierwsze miejsca w kombinacji alpejskiej.**

W otwartym konkursie skoków, rozegranym na wielkiej skoczni olimpijskiej o nagrodę ministra spraw zagranicznych Rzeszy, **zwyciężył Józef Weiler** (Niemcy).

Sezon piłkarski 1940 będzie bardzo ożywiony.

Mimo działań wojennych sezon piłkarski zapowiada się **doskonale.** Już dzisiaj kalendarzyk spotkań międzynarodowych obejmuje poważną ilość zawodów, które wskazują na to, że ludzie tak bardzo przywiązali się do sportu, iż nie mogą się odeń oderwać nawet w czasach wojennych.

Sezon rozpocznie się **w marcu.** W miesiącu tym rozegranych zostanie już **5 spotkań międzynarodowych,** a mianowicie: 3 marca w Turynie Włochy—Szwecja i w Antwerpji Holandja—Belgja, 24 marca w Berlinie Niemcy—Węgry, 31 marca w Budapeszcie Węgry—Szwajcarja i w Bukareszcie Rumunja—Jugosławja.

W kwietniu będziemy mieli **cztery spotkania:** 14 kwietnia w Rzymie Włochy—Rumunja i w Wiedniu Niemcy—Jugosławja, 21 kwietnia w Pradze Protektorat Czech i Moraw—Węgry, 28 kwietnia w Amsterdamie Holandja—Belgja.

W maju zostaną rozegrane tylko **trzy spotkania.** W Medjolanie 5 maja odbędą się wielkie zawody Niemcy—Włochy, które do pewnego stopnia będą decydowały o prymacie w europejskiem piłkarstwie, 19 maja w Lozanne spotka sę Szwajcarja z Belgją, a tegoż samego dnia w Budapeszcie Węgry będą walczyły z Rumunją.

Czerwiec przyniesie nam **dwa spotkania** a to: 9 czerwca w Budapeszcie Węgry—Jugosławja i 16 czerwca w Sztokholmie Szwecja—Danja. W lipcu nie będzie żadnych spotkań. **17 września** zostanie rozegrany w Oslo mecz Norwegja—Danja, **6 października** w Sztokholmie mecz Szwecja—Norwegja, **20 października** w Kopenhadze Danja—Szwecja, a ostatnim meczem w sezonie będzie spotkanie Węgry—Włochy w Bolonji, które będzie godnem zakończeniem sezonu. Odbędzie się ono 10 listopada.

Jak więc widzimy, zwolennicy piłkarstwa nie będą mieli powodów do narzekania na brak sensacyj wysokiej klasy. Zaznaczyć przytem należy, że toczą się jeszcze rokowania co do meczu **Niemcy—Danja,** który prawdopodobnie zostanie rozegrany w Kopenhadze. Także i **Włochy** znajdują się w pertraktacjach **z Portugalją** co do dwóch spotkań, z których jedno odbyłoby się w Medjolanie, a drugie w Lizbonie. W Paryżu mówi się o **meczu Francja—Anglja,** który miałby być rozegranym w dn. 11 lutego.

KRONIKA.

Środa Popielcowa.

W dniu dzisiejszym wypada uroczystość t. zw. **Środy Popielcowej.** Stanowi ona zakończenie okresu wesela i radości, trwającego od Bożego Narodzenia. **Symbolem jej jest popiół,** którym w kościołach księża posypują głowy wiernym na przypomnienie, że **„z prochu powstałeś i w proch się obrócisz".** Symbol ten ma nam uzmysłowić nikłą wartość rzeczy doczesnych i skierować naszą myśl ku sprawom zbawienia wiecznego.

Środa Popielcowa wprowadza nas **w okres Wielkiego Postu.** Nastrój Wielkiego Postu, który nie jest nastrojem żałoby, ale **pokuty,** uwidacznia się także w zwyczajach kościelnych. Od Środy Popielcowej aż do Wielkanocy szaty kościelne są koloru fioletowego. Zaniechanie w niedzielę na sumach gry organowej, bogatszego przystrajania ołtarzy, nie mają na celu wzbudzać smutku, ale **nastrój pokutny, skłaniający grzesznika do wejścia w siebie i zastanowienia się nad stanem swojej duszy.** — W okresie tym wszelkie zabawy i wesela są zakazane, a ślubów udziela Kościół katolicki tylko wyjątkowo, na podstawie specjalnych przepisów.

Aczkolwiek w roku bieżącym okres t. zw. karnawału z uwagi na obecną wojnę, był zupełnie pozbawionym wszelkich zabaw, to jednak większe skupienie się i zastanowienie się nad stanem swojej duszy będzie dla każdego bardzo wskazanem.

Wyjaśnienie w sprawie Centralnego Urzędu Rolniczego.

W związku z trzeciem postanowieniem wykonawczem do rozporządzenia z dnia **28 XI 1939 r. o gospodarce wyżywienia, dotyczącem założenia Centralnego urzędu Rolniczego** Krakowska Kongregacja Kupiecka wyjaśnia:

§ 3. ustęp 1 stanowiący, iż: „Wytwory gospodarki wyżywienia i rolnictwa, wyrabiane na obszarze Generalnego Gubernatorstwa lub przywożone z Rzeszy Niemieckiej z zagranicy lub innego obszaru celnego należy zaofiarować do kupna Centralnemu Urzędowi Rolniczemu przed sprzedażą, zbyciem lub innego rodzaju puszczenia ich na rynek",

oraz § 6 stanowiący iż: „Przedsiębiorstwa obrabiające i przetwarzające oraz kupcy, spółdzielnie i zawodowi przedsiębiorcy składowi, którzy na obszarze Generalnego Gubernatorstwa biorą na skład za zapłatą lub bezpłatnie wyroby gospodarki wyżywienia i rolnictwa, winni Centralnemu Urzędowi Rolniczemu niezwłocznie donieść na piśmie o przyjęciu na skład oraz każdym przychodzie i rozchodzie". (dotyczy ten obowiązek wyłącznie towarów przyjętych na skład), **narazie nie obowiązują, a termin ich wejścia w życie określi kierownik Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa.**

Stan wody na Wiśle.

Według komunikatu urzędowego stan wody na Wiśle przedstawia się następująco:

Wodowskaz w Krakowie wg. stanu z dn. 7 lutego, godz. 8 rano: —285. lód stoi.

Wodowskaz w Zawichoście: wg. stanu z dn. 6 lutego, godz. 8 rano: +130, lód stoi.

Nieostrożni przechodnie powodują nieszczęśliwe wypadki.

W ostatnich dniach Pogotowie Ratunkowe interwenjowało w kilku wypadkach, **w których nieostrożność przechodniów przyczyniła się do wyrządzenia im szkody.** Przechodnie nie zwracają uwagi na ożywiony ruch samochodowy, w wielu wypadkach nie trzymają się wskazówek służby porządkowej, nie licząc się z tem, że **na zalodzonej nawierzchni ulic nie można tak szybko zatrzymać rozpędzonego samochodu, aby uniknąć potrącenia nieostrożnego przechodnia.**

Należy zatem zaapelować raz jeszcze do rozsądku przechodniów, aby we własnym interesie zwracali baczną uwagę na przepisy o ruchu ulicznym, a zanim zdecydują się na przejście z jednej strony ulicy na drugą, zorjentowali się, **czy posterunkowy wskazał odpowiedni kierunek przejścia i czy nie nadjeżdża samochód, wzgl. pojazd, który może grozić potrąceniem, wzgl. przejechaniem.**

Pogotowie ratunkowe przy pracy.

Kraków, 7 lutego. — Dzisiejszej nocy interwenjowało Pogotowie Ratunkowe na ul. Krupniczej, gdzie z domu pod nr. 10 wyskoczyła z drugiego piętra Genowefa C. lat około 20. Denatkę odwieziono do szpitala, stwierdzając ogólne kontuzje. Ponieważ denatka nie odzyskała przytomności, przeto **powód jej rozpaczliwego kroku pozostał narazie nieznanym.**

W Krakowie wykonano wyrok śmierci.

(=) Kraków, 7 lutego. — **Trybunał specjalny w Krakowie skazał w swoim czasie na śmierć Jana Maleka za bandytyzm. Wyrok wykonano w dniu 2 lutego 1940 r.**

Stracony Malek w październiku 1939 r. wraz z trzema wspólnikami dokonał włamania i skradł z kasy ogniotrwałej znaczną sumę pieniędzy. Gdy później bandytę wytropiono i dwaj funkcjonarjusze policyjni Polacy usiłowali go ująć, Malek bronił się, ostrzeliwując się z rewolweru.

Trzech bandytów z Łodzi skazanych na śmierć.

Sądowy epilog krwawych napadów we wrześniu z. r. w Woli Zaradzyńskiej.

(=) **Łódź,** 7 lutego. Przed trybunałem specjalnym w Łodzi odbył się w poniedziałek proces przeciw bandzie, złożonej z 14 osób, która dokonała szeregu napadów. **W wyniku procesu trzech oskarżonych — bracia F. i A. Kmieciowie oraz Edward Sanku zostało skazanych na śmierć, Eugenjusz Chorąży na 12 lat ciężkiego więzienia, zaś jeden oskarżony małoletni na 6 miesięcy więzienia.** Dwóch podsądnych zostało uwolnionych.

Skazani w dniu 2 września 1939 r. we wsi Wola Zaradzyńska planowo demolowali i rabowali mieszkania rodzin niemieckich i terroryzowali w brutalny sposób członków tych rodzin w ich domach. Skazani na śmierć podsądni byli przywódcami bandy, która przybyła z Pabjanic do wymienionej wsi z zamiarem napadnięcia i zrabowania miejscowej bezbronnej ludności niemieckiej z powodu jej niemieckiego pochodzenia. Wiele rodzin niemieckich uniknęło ciężkiego pobicia tylko dzięki szybkiej ucieczce do lasów. Niemiecki rolnik Karl Jaeger, który został przez bandytów schwytany, był przez szereg godzin bity w okrutny sposób wśród okrzyków, iż należy z nim skończyć a wnętrzności jego powiesić na płocie. Surowy wymiar kary jest w tym wypadku tembardziej usprawiedliwiony, że skazani byli zwykłymi bandytami, którzy korzystając z powszechnego nieszczęścia, jakiem jest wojna, nie wahali się dokonywać bestjalskich rabunków.

Wolne posady

DO BUFETU
przyjmę młodą, zgrabną dziewczynę zaraz. — Zgłoszenia: Kawiarnia „Ariana" Wielopole 16 4205

POTRZEBNA
dziewczyna do dwojga dzieci i pomocy domowej. Starowiślna 8, m. 11. 4210

POTRZEBA
czeladnika stolarskiego młodego i pomocnika. Wiadomość: Gołębia 6, II p. — drz. front. Gosp u sekretarza od 6—7. 4229

PRZYJMĘ
dziewczynę do posług domowych umiejącą trochę szyć. — Kraków, Karmelicka 27, m. 1 4266

MUNDANTKA
adwokacka rutynowana potrzebna zaraz. Podać życiorys i warunki. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4279". 4279

SPRZEDAWCA
z branży artykułów technicznych potrzebny. Zgłoszenia pisemne: Biuro ogłoszeń „Par", Kraków, Rynek 46, pod: „Natychmiast". 4297

Posad poszukują

PISARZ
gospodarczy poszukuje pracy, sześcioletnia praktyka w dużych majątkach — ukończona szkoła rolnicza. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 4011". 4011

KUCHARKA
restauracyjno-kasynowa szuka zajęcia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4214". 4214

KUCHARZ
młody, zdolny fachowiec szuka posady. Oferty. Kraków, Wileńska 14, m. 3. 4243

JAKIEGO-KOLWIEK
zajęcia szuka lekarz aryjczyk. — Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 4284". 4284

SŁUŻĄCA
poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia: Goniec Krakowsk, Kraków „Nr 4302". 4302

Kupno

FORTEPIAN,
pianino, fisharmonję — kupi „Ksiądz". Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4060". 4060

WSZYSTKO
kupimy! Płacimy gotówka! Sklep Komisowy Kupisz — Sprzedasz — Zarobisz, Rynek Główny 26, I p., telef. 188-36. 4192

UWAGA!
Kupuje katolik kartki zastawnicze, bransoletkę, pierścionek, łańcuszek i t. p. — płaci najwyższe ceny: Kraków, Szpitalna 18 I p. m. 2. 3367

NOSZONĄ
męską garderobę kupuję, płacę dobrze: — Gazowa 11/14. 4186

ZŁOTE
pierścionki, bransolety itp. kupię: Grodzka 2, m. 9, oficyny I piętro. 4188

PŁACI
pełną wartość za wyroby złote, — nowoczesne aparaty fotograficzne, kryształy, — antyki — Biuro handlowe Aleja Słowackiego 18, I. p. 4099

DENTYSTYCZNY
gabinet w bardzo dobrym stanie kupię zaraz, zapłacę dobrze. Oferty do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 3373". 3373

ZŁOTĄ
bransoletkę, zegarek, pierścionek kupię. Ulica Jabłonowskich 7, I piętro, m. 4, — między 3—6. 4015

ZĘBY
przegryzione kupuje, przerabia Zakład dentystyczny Florjańska 29. 4062

STARE ZĘBY
kupuje i przerabia zakład dentystyczny Dietla 60. 4090

WARTOŚCIOWE
przedmioty: sypialnie, jadalnie, pianina, futra, maszyny kupuję. Kraków, Wielopole 10. Wyrwicz. 4061

KUPUJĘ
antyczną porcelanę, biżuterję złotą, kryształy, srebro stołowe, — dobrze zapłacę. — Zamenhofa 9, m. 2a, godz. 3—6. 3657

OBRAZY
kilka dobrych — kupię. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4051". 4051

ZĘBY STARE
mostki, korony kupuje Staszica 11, m. 1. od 2—4 3634

PARCELĘ,
dom niewykończony, okolica parku Wybickiego. bez pośredników kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krak. „Nr. 4207". 4207

WAGI
używane, stołowe, apteczne itp. zakupuje Konc. Zakład Ślusarski ul. św. Idziego 3 pod Wawelem. — Zgłoszenia pod wskazanym adresem lub do Gońca Krak. Kraków, „Nr. 4209". 4209

PIANINO,
maszynę do szycia, encyklopedję okazyjnie kupię. Oferty z podaniem cen Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4282". 4282

PIANINO
w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, — Kraków, z podaniem adresu pod „Nr. 4287". 4287

JADALNIĘ,
nowoczesną okazyjnie kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 4294". 4294

SERWIS
stołowy, bieliźniarkę, buty narciarskie 39—40, spodnie kupię. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 4298". 4298

MASZYNĘ
pisarską kupi nauczyciel stenografji, maszynopisma. Marczewski, Rynek 9. — 4323

ZNACZKI
pocztowe kupuje znana od dziesięciu lat firma Filatelia, Rynek 9, Pasaż. 4322

MIKROSKOP,
stół ginekologiczny kupię. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 4299". 4299

ZEGAREK
chromowy markowy ręczny kupię. Mikołajska 6, m. 8, A. Szulc, godz. 18—20. — 4305

PIANINO
dobry stan, kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 4306". 4306

WĘGLI
10 metr. c. kupię. Ul. Stolarska 13, p. I., — m. 6. 4295

PŁYTY
w dobrym stanie, duże ilości kupimy. Sklep komisowy Kupisz — Sprzedasz — Zarobisz, Rynek Główny 26, I. p., tel. 188-36. 4316

KUPUJEMY
wszelkie realności. Gotówka natychmiast! Kontrakty sprzedaży bez żadnych trudności! Zamiejscowe zgłoszenia przesyłać pocztą: „Informator" Kraków Pijarska 19. Telef. 116-45 13167

REGAŁY
sklepowe używane kupię. Zgłoszenia z podaniem wymiarów i ceny: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 3698" 3698

PATEFON,
futro damskie kupię. Kraków. Lelewela 9, — m. 2. 4029

KUPIĘ
samochód osobowy, nowoczesny. Oferty z podaniem marki i ceny kierować: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4667". 3667

SKRZYNIE
dyktowe, drewniane w dobrym stanie kupuję każdą ilość. — Krawec, Kraków, Zwierzyniecka 31 4219

ZŁOTE
pierścionki, obrączki, branzolety, zegarki, srebro, maszynę do pisania kupi Michałowskiego 15-16. 4233

KUPIĘ
sypialnię, salonik dobrym stanie oraz rzeczy domowe. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków. — „Nr. 4237". 4237

KUPIĘ
szafę, dywany, łóżko składane z materacem. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4238". 4238

KUPIĘ
urządzenie restauracyjne, aparat piwny, kuchenkę barową, stoły, stołki, talerze itp. lub częściowo. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków. — „Nr. 4239". 4239

KUPUJĘ SZTYCHY
widoki Krakowa i Małopolski. — Księgarnia Nauka i Sztuka. Podwale 6. 4250

SZAFĘ
bieliźniarkę kupię. Goniec Kr. Kraków, — „Nr. 4258". 4258

SZAFĘ
dwudrzwiową w dobrym stanie — na bieliznę i ubranie kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, — „Nr. 4260". 4260

APARAT
do piwa kupię lub wydzierżawię. Zgłoszenia: Goniec Krak., — Kraków, — „Nr. 4261". 4261

PARCELĘ
budowlaną Kraków lub Zakopane do 15.000 zł. kupię. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, — „Nr. 4277". 4277

DŁUGÓW HIPOTECZNYCH
pozbędziesz się, sprzedając umiejętnie część parceli lub domu przez „Pośpiech", Starowiślna 21. Dokonujemy zamiany nieruchomości i sprzedamy dom piętrowy we Woli Duchackiej. 4311

Sprzedaż

FUTRO
męskie spód prawdziwe nutria (małpy), nowy wierzch angielski do sprzedania. Goniec Krakowski, Kraków „Nr 4173". 4173

ROWER MĘSKI
sprzedam. Wiadomość: ul. Kościuszki 24, m. 27. 4079

PATEFON
walizkowy najlepszej marki — „His Masters Voice", płyty — sprzedam. Dwernickiego 7, m. 9. 4049

PARCELE
Prądnik Czerwony blisko kościoła natychmiast sprzeda Biuro — Basztowa 10/2. 3643

ZAKOPANE
Pensjonat komfortowy 18 pokojowy 200.000 do zamiany na Kraków, Bielsko. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 4251

FORTEPIAN
krótki krzyżowy okazyjnie sprzedam. Kraków — Rynek gł. 39/4. 4220

PATEFON
20 płyt sprzedam Dębniki, Barska 30, m. 3. 4248

HALA KOMISOWA
„Wszystko dla wszystkich" Kraków, Wiślna 1. 4 parter. Przyjmuje w komis, kupuje, sprzedaje wszelkie urządzenia domowe, biurowe, dywany obrazy, fortepiany pianina, lampy, porcelanę, zastawy, biżuterję, garderobę itp. — Uwaga! Wiślna 4. 4197

5.500 CEGIEŁ
okazyjnie do sprzedania w Wieliczce. Bliższa wiadomość: Kraków XVIII, ul. Langiewicza 8, m. 4. 4215

MAGIEL
kołową sprzedam Kraków. Filarecka 7. 4218

SPRZEDAM
maszynę do pisania Efka mało używaną. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4222". 4222

KILIM
podwójny i obraz do sprzedania — Kątowa 3, m. 2. 4224

1 MÓRG
pola parcelacyjnego i 300 sążni do tego pretensja spłatu 750 zł cena 8.000 zł za Wolą Justowską. Dom nowy murowany piętrowy, cena 45.000 zł. — Wiadomość przez grzeczność: Kraków. Jana 8, fryzjer. 4225

OKAZJA.
Sprzedam willę w Lanckoronie, 20 pokoi, ogród, las 1½ morg. Cena 65.000 zł gotówką 30.000 zł. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków „Nr. 4231". 4231

KINOWY APARAT
16 mm Agfa-Morex taśma 12 m. jak nowy za 560 zł sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4232". 4232

SPRZEDAM
kombinowaną sypialnię. Osiedle Oficerskie — ul. Moniuszki 1. 10, m. 1. 4240

RÓŻNE
serwisy do sprzedania. Wiadomość: Lubicz 27a m. 12. 4241

PARCELE
800 sążni 24.000, 300 sążni 9.000. Wiadomość: Karmelicka 70/12. 4244

ZAKOPANE
Parcela 4.300 m. kw. 20.000. Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 4252

ZAKOPANE
Poronin. Willa murowana 10 pokoji, urządzenie, 40.000. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 4253

ZAKOPANE
Willa 14 pokojowa, urządzenie, 50.000. — Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 4254

WYTWÓRNIA
sztucznego kamienia dostarcza marmury mielone w różnych kolorach do wyrobu terrazza oraz gips sztukaterski i alabastrowy. Bałazy, Kraków, Racławicka 12, tel. 170-91. — 4261

FUTRO
damskie perskie w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 4172". 4172

PATEFON
sprzedam: Kraków. Franciszkańska 4. 4026

SPRZEDAM
prawdziwego lisa srebrnego zaraz. Wiadomość: Nadwiślańska 8, Podgórze. 4292

MASZYNY
do pisania Royal, Continental, Mercedes — sprzeda Firma Adler. — Kraków, Marka 25. 4293

ZAKOPANE
Pierwszorzędna dzielnica parcela 1460 mkw. 25.000. Wiadomość: Kubiński, Krupówki 28. 4255

BILLARD
automatyczny okazyjnie do sprzedania sklep cukierniczy. Tomasza 11. 4263

FORTEPIAN
w dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Krak. „Nr. 4275". 4275

SPRZEDAMY:
łóżko dziecinne, szafy, stoły, krzesła, biurka, wagę, futra, dywany, obrazy itp. — Chrześcijański Sklep Komisowy, Kraków, św. Tomasza 30. 4318

KILKA
obrusów z serwetkami sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4285". 4285

SERDAK
nowy, damski, baranek, lampę elektryczną wiszącą tanio sprzedam: Bernardyńska 8, m. 20. 4288

SPRZEDAM
męskie futro — skunksy. Wiadomość: Kochanowskiego 10, m. 5, między 3—4. 4290

DOM
nowy, komfortowy, przy stacji, 44.000 — kilka parcel w Prokocimiu, Płaszowie, Woli Duchackiej sprzeda Sporysz, Prokocim. Krzywa 2. 4310

APARAT
fotograficzny — 13 × 18, pastele Günthera, koreksy do wołania filmów leicowskich i grzejniki do połysku sprzedam. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 4314". 4314

FRYZJERNIĘ
sprzedam. Wiadomość: Mikołajska 4, Fryzjernia. 4300

JADALNIA
dębowa do sprzedania: Stradom 15, m. 5. 4301

UBRANIE
męskie, palto, — sweter, narty, buty, łyżwy, aparat fotograficzny, — lampy, skrzypce sprzedam: Podwale 7/4. 4304

FILATELISTOM
najkorzystniej spienięża zbiory: firma „Mundus" Rynek 37. 2837

MEBLE
kuchenne, przedpokojowe, pokoje dziecięce: Specjalny Skład — Bracka 6. w podworcu. 4031

KTO SZUKA!!
kamienicy, willi, domu, parceli, majątku ziemskiego, gospodarstwa rolnego — pensjonatu, fabryki, sklepu! — Sprzedajemy! — Największy wybór kupna bez żadnych trudności. Hipoteka uregulowana. „Informator" Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. Informacje bezpłatnie! 13166

Matrymonjalne

INŻYNIER
lat 40 — kawaler przystojny, właściciel poważnej firmy pozna panią z odpowiedniemi warunkami w celu matrymonjalnym. Sprawę traktuję poważnie. — Łaskawe zgłoszenia wyczerpujące z fotografją za zwrotem do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 3537". 3537

POZNAM
pana urzędnika od lat 45 do 50. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, „Nr. 4221". 4221

W PIERWSZYM MĘŻU
nie znalazłam prawdziwego przyjaciela, wspólnoty. Szukam mniej zmysłów, więcej serdeczności, hasło: „cieszmy się życiem". Typ dobrego towarzysza, miłośniczka turystyki, pięknego home, rosła, nieładna, 31, pogodna, prostolinijna, małomówna, niezamożna! Poważne zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków — „Nr. 3162". 3162

DWÓCH
młodych, podobno przystojnych dżentelmenów na stanowiskach, zapozna młode piękne Polki w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia z fotografją, którą się zwraca, do Gońca Krak., — Kraków, — „Nr. 4206". 4206

Lokale

NOCLEGI,
pokoje wolne informacje Sławkowska 4/III. 3679

POLKA
o stałych poborach poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli, z pełnym komfortem. w okolicy ul. Potockiego, Lubicz lub początku Osiedla. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego, Kraków, „Nr. 4272". 4272

MIESZKANIE
czteropokojowe, niekomfortowe — I p. wolne. Wiadomość: Zwierzyniecka 30. Dozorczyni wskaże. 4273

DUŻEGO
lokalu na skład papieru poszukuję. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4309". 4309

WŁAŚCICIEL
koncesji alkoholowej poszukuje lokalu z urządzeniem lub bez. wyłącznie od aryjczyka, ewentualnie przystąpi jako spólnik przy sklepie spożywczym. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4312". 4312

DWOM
Paniom odnajmę pokój umeblowany, cena 40 zł. — zaraz: Kraków, Tarłowska 11, m. godz. 15—18. 1315

MIESZKANIA
zgłaszajcie gospodarze bezpłatnie „Gwarancja" Karmelicka 17, Telefon 232-19. 4058

DWU-POKOJOWE
położenie obojętne potrzebne natychmiast. Zgłoszenia do Centralnego Biura Mieszkaniowego, Mikołajska 1. 6, I p. 4171

ZIEMIANI-NOWI
z okolicy Krakowa wynajmę duży, frontowy pokój z osobnem wejściem w śródmieściu bardzo blisko Rynku. — Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków, „Nr. 4208". 4208

DO WYNAJĘCIA
1 pokój kuchnia. Kraków. Chocimska 3b. 4211

DWA
pokoje, kuchnia, łazienka wolne. Dębniki, Wasilewskiego 9. 4223

LOKAL
na bar, ewentualnie restaurację zaraz potrzebny. Zgłoszenia: Goniec Kr., Kraków. — „Nr. 4227". 4227

DWA POKOJE,
kuchnia, słoneczne, wodociąg, elektryka. blisko śródmieścia, wolne. Zgłoszenia, gdzie pracuje? — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4228". 4228

NA WYSZYNK
lokalu w Krakowie poszukuję. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 4242". 4242

POSZUKUJĘ
lokalu handlowego z magazynem w śródmieściu.— Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków. „Nr. 4247". 4247

SKLEPOWEGO
lokalu poszukuję. Kraków. Gołębia 1. tel. 129-08. 4256

RYNEK GŁ. 29.
Dwie ubikacje na biura lub przemysł od zaraz. — Wiadomość: Adwokat Sabuda, Floriańska 31. 4267

GROBLE 3.
dwa mieszkania czteropokojowe, komfort, od zaraz. — Dozorca wskaże. 4268

POWIŚLE 12.
Trzy pokoje zaraz do wynajęcia. — Dozorca wskaże. 4269

POKÓJ
umeblowany, — wejście z klatki schodowej — zaraz do wynajęcia. Kraków, Brodowicza 22. 4270

WYNAJMĘ
1 — 2-pokojowe, kuchnia, komfort od właściciela — czynsz z góry. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4289". 4289

LOKALU
na herbaciarnię poszukuję: parter, pierwsze piętro — śródmieście. Zgłoszenia: „Bazar", Krowoderska 23. 4280

NIEUMEBLOWANY
pokój, — wchód klatka schodowa, wolny. — Wiadomość: Zwierzyniecka 30, dozorczyni. 4274

Nauka i wychowanie

HANDLOWY
półroczny kurs prof. Nycza — Senacka 6 od lutego Maszynopisma kursy sześciotygodniowe codziennie. Świadectwo! 3556

ROLNICY !
Obejmę stanowisko rachmistrza rolnego, zarazem przygotuję synów, córki do egzaminu ze studjów handlowych. Wymagania umiarkowane. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 2606". 2606

MARCZEWSKIEGO
popołudniowy akademicki kurs języka i stenografji niemieckiej (polskiej) z korespondencją i maszynopismem. — Wpisy: Rynek 9, telefon 101-14. 4321

MASZYNOPISMA
uczę indywidualnie: Sławkowska 30/6. 4307

Różne

REUMATYZM, NERWOBÓLE
postrzały leczy jedynie Sapomenthol Matuli. niezbędny również przy grypie. Do nabycia we wszystkich aptekach. 88k

RANY, CZERAKI
róże, wszelkie ropienia leczy tylko Kamphenol Matuli. Do nabycie we wszystkich aptekach. 89k

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI
z Wielkopolski, przyjmuje 9—1 i 3—6 Kraków, ul. Mikołajska 5. I p. 3058

DWA
młode konie fornalskie zamienię za krowy. — Ul. Król. Jadwigi — Nr. 54. 4259

DZIERŻAWY
majątku, gospodarstwa poszukuje rolnik wysiedlony z Poznańskiego. Zgłoszenia przyjmuję w Tarnowie, Urszulańska 9, „Barwa". 4262

ZAGINĘŁA
31 stycznia na Dworcu w Krakowie teczka z dokumentami inż. Stefana Tysowskiego: dowód osobisty, zgłoszenie rejestracyjne dowód zamieszkania w Krakowie, kontrakt i plany. Dokumenty unieważnia się. — Zwrot planów, dokumentów i książek wynagrodzę. Dunin - Wąsowicza 12. u dozorcy lub Jana 14 — Biuro Miernicze. 4216

UZĘBIENIE
trwałe — metal „Platiridia" z porcelaną. Wymiana przegryzionych koron — mostków: Kornik, Kraków, Florjańska 29. 4319

NA NIEMIECKI
przekładam. Specjalność sprawy techniczne, handlowe — Dobry styl. Konarskiego 34. 4303

WRÓŻBITA
światowej sławy poradzi najlepiej. Kabała tarokiem egipskim. Siddharta, Kraków, Wybickiego 5, m. 2. 4317

UNIEWAŻNIAM
skradziony dowód osobisty, prawo jazdy, oraz Meldekarte Arbeitsamt 33.690 oryginał, na nazwisko Mól Karol Zbigniew. 4226

„PINUZAN"
pod gwarancją leczy choroby płuc, gruźlicę, nawet zastarzałą, zaflegmienie, kaszel, astmę zadawnioną, katary żołądka, choroby nerwowe. — Pinuzan jest uznany przez kliniki uniwersyteckie jako środek skuteczny przy wszystkich chorobach. Obecnie do nabycia tylko Laboratorjum Przyrodolecznicze: Kraków, Rynek Kleparski 6, m. 3. 2004

UNIEWAŻNIAM
zgubioną kartę chlebową i cukrową Nr. 147, na osób 4-ry. 4265

UNIEWAŻNIAM
kradzione karty cukrową i chlebową „Nr. 266. 4276

UNIEWAŻNIAM
kartę cukrową Nr. 6009. 4234

NIEMIECKI
pies myśliwy, — brunatnej maści, silny, z obrożą łańcuchową. zginął w Rzeszowie. Należy odpowadzić za dobrem wynagrodzeniem: Oberleutnant Hammer, Rzeszów, Ludendorffkaserne. — Ostrzega się przed kupnem. 108k

CHEMICZNE ARTYKUŁY
hurtowo sprzedać, zakupić najkorzystniej można przeze mnie. — Przyjmę przedstawicielstwo. — Felix Klimczak, Warszawa, Nowogrodzka 25/14. — Telefon 8-35-84. 110k

ZŁOTE — SREBRNE
przedmioty, zegarki, zegary — przyjmuje do komisowej sprzedaży Armatowicz, Rynek 17, sklep 3676

SAD GRODZKI
w Jordanowie — dnia 27 stycznia 1940, Nc 287/40. Zarządza się postępowanie celem umorzenia bezimiennego dowodu zastawniczego Nr. 46716 z dnia 9/11 1938, wydanego przez Zakład Zastawniczy Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Krakowa wnioskodawcy Ludwikowi Pietrzakowi z Jordanowa na zastawiony złoty zegarek i złoty łańcuszek, i wzywa się posiadaczy tego dowodu, ażeby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania zgłosili swe prawa, gdyż w przeciwnym razie Sąd uzna po bezskutecznym upływie tego czas okresu wymieniony dowód za umorzony. 4217

UNIEWAŻNIA
się kartę cukrową Nr. 4349, skradzioną dnia 5 lutego b. r. Mieczysław Niwiński. 4236

SZCZURY
giną radykalnie po użyciu: Pasta Phosphorata, Matuli. 90K

ZGUBIONO
kartkę chlebową Nr. 7087 — proszę łaskawie o zwrot: Paluchowski, Lipowa 27. 4185

SŁYNNY
Astrolog - Grafolog - Chiromanta wyjaśnia mroki przeznaczenia każdego! Analizy, horoskopy nieomylne! Wskazania zaginionych! Przyjęcia: Kraków, Szewska 7/8 4189

ARTYSTYCZNA
tkalnia naprawia bez śladu wszelką garderobę — czyści chemicznie, farbuje, — przerabia wszelką garderobę: — Kraków, Grodzka 6. 4193

ARYJCZYK
poszukuje interesów. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4313". 4313

BAŁABAN
Ksawera, 20 maja 1895, Konstantynówka, Tarnopol, unieważnia zgubioną metrykę. dowód osobisty. 4194

TŁUMACZENIA
polsko - niemieckie, maszynopisanie: — Dunajewskiego 7. 4198

ABAŻURY
artystyczne: Wytwórnia „Fox", Sławkowska 30. 4052

UNIEWAŻNIAM
książkę wojskową PKU Kraków, kartę rejestracyjną i przepustkę na wstęp Montelupich 1 — Antoni Lasek, Kraków. Łokietka 23 4063

PODCHORĄŻY
Kazimierz Oćwieja, — Szkoła Artylerji Toruń, wyruszył Toruń 26 sierpnia. — Prosi wiadomość Ciżowa, Radymno. 4213

UNIEWAŻNIAM
zgubione dokumenty osobiste na nazwisko Rzyczniak Bronisław. 4245

UNIEWAŻNIAM
zagubioną książeczkę i świadectwa czeladnicze na nazwisko Jakób Marx, Kraków. 4246

UNIEWAŻNIAM
kartę chlebową i cukrową — nazwisko Kroczka Franciszek, wydana w Krakowie. 4257

PIERGIES
Władysław, mój serdeczny przyjaciel, do dziś nie dał znaku życia; podof. żandarmerji, Wilno. Ostatnio widziany w Hoszczy. — Niezmierna wdzięczność za udzielenie wiadomości: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4291" lub osobiście: Długa 41, m. 1, rano. 4291

BIEDA
Magdalena unieważnia kartę cukrową i chlebową Nr. 1227 na 4 osoby, legitymację zasiłkowa Nr. 666 4271

UNIEWAŻNIAM
zgubioną książeczkę Ubezpieczalni Społ. na nazwisko Godula Florentyna. Uczciwy znalazca zechce oddać: ulica Żelazna 3, m 4, za wynagrodzeniem. 4235

ZWOLNIENIA
jeńców, podania, otwarcia sklepów przeprowadza Biuro Powiernicze, Sławkowska 4/III. 3678

SĄD
okręgowy w Krakowie, Wydział I cywilny dnia 30 grudnia 1939. I T. 51/39. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. — Agnieszka Mistarz, córka Wojciecha i Marianny, ur. 14/10 1894, zam. i przynależnej do gromady Lipnik, w r. 1912 wyjechała do Danii i od tego czasu brak o niej wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ust. cyw., zarządza się na wniosek Marii Miarkowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionej sądowi. Agnieszkę Mistarz wzywa się, aby stawiła się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dała znać o sobie. Po dniu 3 lutego 1941 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

OSIEDLIŁEM SIĘ
w Krakowie-Podgórzu, ul. Limanowskiego 24 — Dr Józef Pietrzykowski lekarz chorób wewnętrznych i kobiecych 3553

POZOSTAWIONĄ
teczkę wraz z aparatem fotograficznym w dorożce dnia 3/II na ul. Mazowieckiej, znak aparatu Rityna II, zwrócić za wynagrodzeniem 50 zł. Dyrekcja Pocztowa III. Siwek, ślusarz. 4100

LEKARZ DENTYSTA
Karolina Czarnecka ordynuje codziennie 9—13. 15—18. Kraków, Stachowicza 10, m. 6. 4012

STARE ZĘBY,
korony, mostki, złote obrączki i inne kupuje Mikołajska 5. m. 5 3295

OSTRZENIE
nożyków do golenia — 10 gr. — przyjmuje sklep S. Dobiszówna — Długa 29. 2359

PODATKOWE,
administracyjne interwencje u władz niemieckich — pisanie, tłumaczenie podań — załatwia wszystkim pomyślnie skarbowiec, Kraków, Basztowa 10/2, Mikulski 2690

KTO WIE
o pani Halinie Wiśniewskiej, zamieszkałej w Mławie, ul. Płocka 12, woj. warszawskie. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Nowy Sącz „42". 104k

RODZICE
proszą o wiadomość o synie Czesławie Buchińskim, techn.-dentyście. Kraków, Emaus 41. 4068

Bezpłatne informacje w sprawach handlowych

Pisze **PODANIA**, wykonuje wszelkie **TŁUMACZENIA** na język **NIEMIECKI**
A. TERLECKA i A. TERLECKI
Kraków, **FLORIAŃSKA 55.**
Telef. 180-25. Firma chrześcijańska.
— Specjalność: sprawy handlowe, podatkowe i techniczne.

PASKI
do sukien wykonuję na zamówienie. Kraków, Starowiślna 33 m. 13. 4162

WRÓŻĘ
rozmaitych sprawach: Kraków, Piłsudskiego 18, m. 5. 4286

SAMOCHÓD
ciężarowy 2 tonowy wynajmę. — Zgłoszenia: Telefon 123-65 od godziny 13 do 16. 3688

ZGUBIONE
kartki na cukier i chleb Nr. 3508 unieważniam. — Stańczyk Zygmunt. 4070

ZAGUBIONĄ
kartę cukrową Nr. 931 unieważniam. — Jan Kowalski. 4071

UNIEWAŻNIAM
książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Hrebik Maria, Kraków. 4212

Ogłoszenie

Do akcjonarjuszów

Częstocickiego Towarzystwa Fabryk Cukru Sp. Akc.

Akcjonarjusze Towarzystwa są niniejszym wezwani do złożenia swych akcji w B-ku Cukrownictwa Oddział w Warszawie, Karowa 20, najpóźniej do 20. II. 1940 r. Odnosi się to również i do akcji, które złożone są i w innych Bankach.

Żydowscy właściciele akcji winni przy składaniu akcji wyraźnie zaznaczyć, że są żydami.

Akcje niezłożone do powyższego terminu uważane będą za nieważne.

Częstocickie Towarzystwo Fabryk Cukru Sp. Akc.
Treuhander Noell.

GRUŹLICA PŁUC

zaflegmienie, nawet zastarzałą astmę, katary żołądka, kamienie żółciowe, żółtaczkę, choroby nerek i wątroby, wylecza — specyfik zagraniczny **Pinuz-Salvator** — leczy pod gwarancją za zwrotem pieniędzy. **Przyjęcia chorych od 9—12, 3—6, w niedziele od 9—12.** Prawdziwy Pinuz-Salvator, specyfik zagraniczny, uznany przez słynnych lekarzy jako środek niezawodny i gwarantowany. Obecnie przeniesione **Laboratorium: Kraków, ul. Długa 49 m. 1.**
4278

Zakupuję wagonowo

KOSZE

z zielonej wikliny do balonów szklanych 20, 25, 40 i 60 Ltr. oraz prasowaną i prosta SŁOMĘ
Oferty proszę kierować pod adres: Rektyfikacja S. A. w Piotrkowie, Obrytka 3. 102K

ROBOTY TOKARSKIE, FREZOWANIE i HEBLOWANIE, SPAWANIE ACETYLENEM i ELEKTRYCZNE
przyjmuje 4296

„MOTOCENTRALA"

ZAKŁADY MECHANICZNE
Kraków—Dębniki, Rolna 13, Tel. 169—15.

Krakowska Huta Szkła

KRAKÓW, ulica Lipowa Nr. 3
przyjmuje zamówienia na flaszki i skupuje stłuczkę białą i półbiałą w każdej ilości. 96K

OGŁOSZENIE.

Przez Szefa Dystryktu Krakowskiego, Oddział Gospodarki, zostałem mianowany komisarzem firmy

L. Wietschner, Kraków, Stradom 23.

Wszystkich dłużników wspomnianej firmy wzywam niniejszem do wyrównania swych zobowiązań w terminie do dnia 29-go lutego 1940 r. Wpłaty należy uskuteczniać wprost do kasy powyższej firmy, lub na rachunek w Kommerzialbank w Krakowie. W przeciwnym razie stosować będę dalsze kroki.

Wierzycieli proszę o zgłaszanie swych wierzytelności również w podanym wyżej terminie, przy równoczesnym dołączeniu odpowiednich podkładek.

Komisarz
4249 **Friedrich Frauendorfer.**

URZĘDOWE OBWIESZCZENIE.

Generaldirektion der Ostbahn Krakau zawiadamia, że wydaje od 1. lutego

Dziennik taryf i ruchu kolejowego

w Generalnem Gubernatorstwie dla zajętych polskich terenów. Dziennik taryf i ruchu kolejowego ukazywać się będzie w dwóch językach stosownie do zapotrzebowania i będzie go można nabyć w Dyrekcjach Urzędu Ruchu Kolejowego w Krakowie, Lublinie, Radomiu i Warszawie w cenie Zł. 1.— za pojedyńczy numer. 113K

Generaldirektion der Ostbahn.

Wydawnictwo „Goniec Krakowski", Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.